



"Będziemy bronić naszej szkoły". Mieszkańcy krytykują decyzję wójta

data aktualizacji: 2016.03.15



Wójt Gminy Ława Krzysztof Harmaciński odmówił prowadzącemu Niepubliczną Szkołę w Ławicach stowarzyszeniu przedłużenia umowy użyczenia zajmowanego przez placówkę, a należącego do gminy budynku. W praktyce oznacza to zakończenie działalności szkoły. Dyrekcja, a także duża część rodziców i mieszkańców miejscowości nie zamierza się jednak poddać. "Będziemy walczyć o naszą szkołę" - zapowiadają.

Szkoła w Ławicach funkcjonuje jako placówka niepubliczna od czterech lat. Prowadzi ją lokalne Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gospodarczego i Kulturalnego. Do szkoły, w której funkcjonują klasy 1-3 oraz przedszkole, uczęszcza obecnie 51 dzieci, w tym 12 z Ławy. Zajęcia odbywają się w należącym do gminy budynku, będącym jednocześnie izbą pamięci Emila von Behringa, słynnego bakteriologa, laureata pierwszej w historii Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny przyznanej w 1901 roku. Dotychczas szkoła korzystała z budynku na mocy umowy użyczenia, która wkrótce wygasa.

- W lipcu 2015 roku zostałam wraz z przewodniczącą stowarzyszenia wezwana do pana wójta. Podczas spotkania usłyszałyśmy, że umowa użyczenia nie zostanie przedłużona, ponieważ do czasu roku szkolnego 2016/2017 zostanie wybudowany nowy budynek szkoły w Gromotach i to tam mają się uczyć nasze dzieci - mówi Anna Truszczyńska, dyrektor szkoły w Ławicach.

W miejscowości nie ma innego budynku, który mógłby pełnić funkcję siedziby szkoły. Wypowiedzenie umowy wiąże się zatem z zakończeniem jej działalności. Z taką perspektywą nie chce się pogodzić duża część rodziców uczęszczających tu dzieci oraz mieszkańców Ławic. W poniedziałek, 14 marca, w siedzibie szkoły odbyło się spotkanie w tej sprawie z udziałem senator PiS Bogusławy Orzechowskiej, która postanowiła zaangażować się w sprawę.

- Mieszkańcy Ławic skontaktowali się ze mną z prośbą o pomoc. Uważali, że nie będą już w stanie dość z wójtem do porozumienia w tej sprawie. Nie mogłam im odmówić. Tutejsza szkoła jest centrum kulturalnym dla całej miejscowości. Przyjechałam, by razem z ludźmi o nią walczyć. Zarówno delegacja, która przybyła w obronie placówki, jak i rodzice dzieci uczęszczających do tej szkoły są przerażeni neodpowiedzialną postawą i nietrafną decyzją Wójta Gminy Iława - powiedziała nam senator Orzechowska, jednocześnie zapowiadając interwencję w tej sprawie u pani premier Beaty Szydło.

Podczas spotkania wypowiadali się również rodzice uczniów i mieszkańcy Ławic.

- Nie rozumiem, dlaczego szkoła ma zostać zamknięta, skoro działa dobrze. Uczyła się tu moja mama, później ja, teraz uczęszczają tu moje dzieci. Nie chcemy zmian. W szkole panuje świetna atmosfera, dzieci znają nauczycieli i siebie nawzajem, to dobre dla maluchów - mówiła jedna z matek.

- Takie kameralne grono ma też plusy. Dzieci czują się tu bezpiecznie - dodał inny mieszkaniec.

- Jeśli wójt zlikwiduje szkołę, to równie dobrze może zdjąć znaki informujące o tym, że wjeżdża się do Ławic, bo tu po prostu już nic nam nie zostanie - ocenił kolejny mężczyzna.

Temperatura sporu jest wysoka, a uczestnicy spotkania sformułowali pod adresem wójta Krzysztofa Harmacińskiego dwa główne zarzuty.

Pierwszy z nich dotyczy finansowania szkoły.

- Placówka utrzymuje się tylko z subwencji państwowych i tego, co wójt musi nam dać. Gmina nie przekazuje nam żadnych dodatkowych środków - mówi dyrektor Truszczyńska. - Mimo to kondycja finansowa szkoły jest dobra. Wszystkie należności regulujemy na czas, nie ma żadnych zaległości. Wójt opowiada, że daje nam 400 tysięcy złotych rocznie. Tak naprawdę nie są to pieniądze z budżetu gminy.

Mieszkańcy i rodzice utrzymują również, że gmina otrzymała budynek, w którym mieści się szkoła, pod warunkiem, że będzie tu prowadzona działalność edukacyjna. Inny sposób zagospodarowania tego miejsca jest zdaniem tej strony sporu niezgodny z prawem.

O stanowisko w sprawie zapytaliśmy też drugą stronę.

- Do emocji, które sprawa budzi wśród lokalnej społeczności, podchodzimy ze zrozumieniem i spokojem - skomentował zastępca wójta Bogusław Wylot. - Jednak jesteśmy zobowiązani przed radą gminy i wyborcami do podejmowania racjonalnych i ekonomicznie uzasadnionych działań. Trwa budowa nowej siedziby szkoły w oddalonych o zaledwie 3 km Gromotach. 1 września rozpoczną się tam zajęcia. W nowym obiekcie do dyspozycji dzieci będą m.in. sala gimnastyczna, kompleks boisk i pracownie komputerowe. Będzie to najnowocześniejsza i najlepiej wyposażona szkoła na terenie gminy. Dzieci będą tutaj miały dużo lepsze warunki.

Gmina, zgodnie ze swoim ustawowym obowiązkiem i tak, jak dzieje się to w innych miejscowościach, będzie też dowoziła uczniów do szkoły w Gromotach. Jednocześnie urząd stoi na stanowisku, że zobowiązanie do prowadzenia w budynku w Ławicach wyłącznie działalności edukacyjnej, na które

powołuje się dyrekcja placówki oraz senator Orzechowska, nie jest prawdą. W udzielonym Telewizji Olsztyn komentarzu na ten temat wypowiedział się wójt Krzysztof Harmaciński.

Do tematu wrócimy.

Fot. Info Iława. Siedziba Niepublicznej Szkoły w Ławicach.

Dyrektor Anna Truszczyńska.

W szkole uczą się małe dzieci, funkcjonują tu tylko klasy 1-3 i przedszkole.

W sprawę na prośbę mieszkańców zaangażowała się senator PiS Bogusława Orzechowska.

W poniedziałek, 14 marca, rodzice uczniów i mieszkańcy Ławic wzięli udział w spotkaniu z senator Orzechowską.

Trwa budowa nowej siedziby szkoły w Gromotach. Zajęcia rozpoczną się tutaj wraz z nowym rokiem szkolnym.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48022-bedziemy-bronic-naszej-szkoly-mieszkancy-krytykuja-decyzje-wojta>